

Nie ma praktycznie dnia, w którym media nie napisałyby o ofercie któregoś z wielkich klubów Europy za Marquinhosa. Tymczasem dziennikarz *Sky Sport*, Paolo Assogna, który przebywa w Brazylii przy okazji Pucharu Konfederacji, rozmawiał z graczem Romy. Opowiedział o tym w wywiadzie dla *TeleRadioStereo*.

- Spotkałem się na kolacji z Marquinhosem i Davidem Luizem, którzy jedli razem. Gdy rozmawiałem z młodym obrońcą Romy, powiedział mi, że w tym momencie kariery czuje się dobrze w stolicy Włoch i chce zostać w zespole Giallorossich. Dobrze mówi po włosku. Oczywiście, gdyby nadeszła wysoka oferta, jak 30 mln euro, myślę, że w Trigorii by o tym myśleli. Rozmawiałem też z Julio Cesarem, który do Rzymu poszedłby na piechotę. Mogę powiedzieć, że Roma jest wciąż w wyścigu po Rafaela. Obok doświadczonego bramkarza może przyjść również on.

Autor: abruzzi